

JERZY GAŚSOWSKI

O ROLI CMENTARZYSK JAKO ŹRÓDEŁ DO BADANIA STRUKTURY SPOŁECZNEJ LUDNOŚCI *

W literaturze archeologicznej ostatnich czasów oraz w rozwiniętej dyskusji nad zagadnieniami metodologicznymi i metodycznymi, zwłaszcza w zakresie metod i techniki badań terenowych, stosunkowo niewiele miejsca zajmują problemy dotyczące źródłoznawstwa. Wkroczenie archeologii na wspólny tor nauk historycznych, znaczne podniesienie poziomu wymagań badawczych i interpretacyjnych oraz szerszy udział dyscyplin pokrewnych skłaniają do stałego przebudowywania i ulepszania naukowego warsztatu archeologa. Jednym z zagadnień wymagających dyskusji i nowych rozważań jest problem interpretacji cmentarzysk jako źródeł archeologicznych służących badaniom nad strukturą społeczną ludności.

Pragnę podkreślić na wstępie, że niniejszy artykuł, a raczej szkic, nie pretenduje do roli pełnego podsumowania doświadczeń badawczych ani nie wyczerpuje zagadnienia. Stawia on sobie za cel jedynie zagajenie dyskusji nad możliwościami wykorzystania pewnej kategorii źródeł archeologicznych do sprawy o ważkim znaczeniu historycznym, mianowicie obserwacji struktury społecznej ludności, oraz wysunięcie w tym zakresie odpowiednich postulatów badawczych.

Zagadnienia przedstawione w tym szkicu poruszane były w ostatnich czasach głównie na marginesie opracowań konkretnych zabytków, i to w przeważającej mierze wczesnośredniowiecznych. Teraz próbujemy ująć szerzej chronologicznie te zagadnienia opierając się na wybranych przykładach także z innych epok, z ograniczeniem terenowym do ziem Polski i jej najbliższych sąsiadów. Cmentarzyska rozpatrywane jako kategoria źródeł archeologicznych odbiegają w swoim charakterze od źródeł takich, jak osady (lub grody), miejsca produkcji, ośrodki kultu, skarby, urządzenia komunikacyjne i inne. W odróżnieniu od osad (czy grodów)

* Praca została zreferowana i przedyskutowana na zebraniu naukowym Zakładu Archeologii Polski IHKM w Warszawie, 17 października 1955 r., oraz na posiedzeniu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego w Poznaniu w grudniu 1955 r.

lub miejsc produkcji, będących z zasady pozostałościami po czynnościach długotrwałych, cmentarzyska stanowią wynik zespołu jednorazowych czynności, jakimi są akty składania zmarłego do grobu. Podobną czynność jednorazową widzimy w procesie powstawania skarbu jako kategorii źródła archeologicznego. Nie każdy jednak grób powstaje w wyniku akcji jednorazowej. Wyłączyć tu musimy zasadniczo groby masowe, mogące powstawać w ciągu dłuższego czasu. Podobne nieco zjawisko obserwujemy w kurhanach, których nasypy niekiedy służą wtórnie do umieszczenia w nich późniejszych pochówków. W sytuacji takiej jednak można przeważnie wydzielić poszczególne groby jak na normalnym cmentarzysku.

W świetle powyższych rozważań można uznać, że w wypadku grobu spotykamy się ze specyficznym wariantem warstwy kulturowej, powstałej w wyniku jednorazowej działalności człowieka¹. Wątpliwości, czy grób jest, czy nie jest warstwą kulturową, wynikają zapewne z pozornego paradoksu, że człowiek leżący w grobie nie jest jego twórcą, lecz podstawowym składnikiem, co nie zmienia istoty faktu, iż grób należy uznać za warstwę kulturową i tzw. obiekt zamknięty. Jeżeli grób badany w oderwaniu od większego zespołu określić możemy jako wynik zasadniczo jednorazowej czynności, co posiada duże znaczenie dla sprawy chronologii archeologicznej — cmentarzysko jest wynikiem akcji długotrwałej i w pewnym sensie nawiązuje do charakteru, jakim odznacza się osada. Z naszych rozważań eliminujemy zagadnienie grobu jako odosobnionego faktu archeologicznego i zajmujemy się sprawą cmentarzysk, stanowiących zbiorowisko grobów.

Cmentarzysko jest śladem celowej działalności obrzędowej zespołu ludzi, grupy społecznej powiązanej węzłami pokrewieństwa, wspólnych interesów gospodarczych czy wspólnotą zamieszkania na określonym terytorium (osady, gminy, parafii) względnie złączonej wspólną ideą religijną. W wielu wypadkach cmentarzysko świadczy o istnieniu odpowiadającej mu osady lub grupy osad zamieszkiwanych przez zwartą grupę społeczną (np. ród lub plemię). Cmentarzysko może świadczyć także o odrębności lub nawet obcości grupy ludzi w większym zespole społecznym. Tak więc np. ludność zamieszkująca jedną osadę może być

¹ W dyskusji na posiedzeniu poznańskim zwrócono autorowi uwagę (mgr J. Zak i mgr T. Wiślański) na zaobserwowane fakty dokonywania w niektórych grobach, zwłaszcza neolitycznych, czynności obrzędowych, które pozwalają uznać akt pochówka za co najmniej dwukrotny. Wydaje się jednak, że pewne odchylenia od reguły nie wyłączają zasadniczej jednorazowości złożenia do grobu. Uwagi te jednak wskazują na konieczność zwrócenia większej uwagi na ewentualność częstszego występowania takich form obrządku grzebalnego.

chowana na dwóch lub więcej cmentarzyskach w związku ze swoją przynależnością etniczną lub wyznawaną religią.

Dla wielu ludów koczowniczych stałe cmentarzysko jest jedynym świadectwem archeologicznym pobytu ich na pewnym terytorium. Istnieją natomiast ludy nawet w pełni osiadłe, których obrządek grzebalny nie pozostawia pewnych śladów dla badań archeologicznych². Przy całej więc więzi i współzależności, jaka zachodzi między osadą i cmentarzyskiem, obserwujemy znamiona zasadniczej odrębności wynikającej ze złożoności i różnorodności charakteru cmentarzysk.

Na specyfikę cmentarzyska szkieletowego składa się niezaprzeczalny fakt, że jest to kategoria źródeł archeologicznych, pozwalająca obserwować pozostałości człowieka w sensie jak najbardziej bezpośrednim. Widzimy go tu w dwojakim aspekcie: biologicznym i społecznym. Zjawiska biologiczne przedstawiają się nam w postaci szczątków kostnych i stają się przedmiotem specjalnych badań antropologa. Zjawiska społeczne przejawiają się w sposobie i samym fakcie pochówka, w zaopatrzeniu zmarłego w przedmioty codziennego użytku, broń, ozdoby lub materialne akcesoria kultu, wreszcie we wzajemnym układzie grobów na cmentarzysku i stanowią domenę badań archeologa. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że właściwa forma opracowania szczątków kostnych przez antropologa może dostarczyć cennych obserwacji także dziedzinie zagadnień społecznych. Będą to wszelkie badania objawów schorzeń, takich jak np. gruźlica, krzywica, zmiany urazowe związane z wykonywanym zawodem, dalej wnioski co do rodzaju zadanej śmierci, jeżeli nie wynika ona z przyczyn „naturalnych“. Nawet wnikliwe obserwacje mające na celu ustalenie wieku i płci zmarłych oraz ich ewentualnego składu etnicznego dostarczyć mogą interesujących przyczynków do poznania stosunków społecznych. Mimo jednak tej cechy szczególnej cmentarzysko nie dostarcza nam dostatecznych wiadomości o trybie życia i zajęciach człowieka. Panujący przez wiele wieków obrządek ciałałalenia (w Polsce od III okresu epoki brązu do mniej więcej połowy X w. n. e.) nie pozostawia wystarczającej do obserwacji ilości materiałów kostnych, a niekiedy i wyposażenie grobu pada ofiarą ognia. Bardzo często także ubóstwo wyposażenia grobów szkieletowych, wynikające ze zwyczajów obrzędowych, nie dostarcza materiału do wnikliwszej analizy.

Takie kategorie źródeł, jak osady, miejsca produkcji, ośrodki kultu, urządzenia komunikacyjne, skarby itp., dostarczają śladów bardziej wszechstronnej działalności człowieka, zwłaszcza w zakresie czynności produkcyjnych, i umożliwiają znacznie pełniejszą rekonstrukcję materialnego bytu społeczeństwa oraz charakteru jego sił wytwórczych.

² M. O. Koswen, *Historia kultury pierwotnej w zarysie*, Warszawa 1955,

Cmentarzyska nie wiążą się bezpośrednio z działalnością produkcyjną człowieka. W głównej mierze związane są one z oddziaływaniem zjawisk z dziedziny nadbudowy ideologicznej i skupiają w sobie całą ich złożoność, skomplikowany system wierzeń religijnych i wyobrażeń o życiu pozagrobowym, wykazując niekiedy nagromadzenie odległych tradycji. Dzięki temu jednak cmentarzyska ujawniają te zjawiska z dziedziny nadbudowy, które odzwierciedlają strukturę społeczną ludności. Szczególnie wyraźnie odbijają się w obrządku grzebalnym i sposobie wyposażenia grobów fakty majątkowego i klasowego rozwarstwienia społeczeństwa, ale zachodzi tu niekiedy niwelujące oddziaływanie dawniejszych obyczajów, opóźniających wystąpienie jaskrawszych sprzeczności lub zgoła je zacierających. Dlatego też cmentarzyska stanowią kategorię źródeł archeologicznych, która w sposób najbardziej zbliżony do prawdy, choć nie zawsze jasny, pozwala odczytywać problematykę struktury społecznej, i wysuwają się w tym zakresie na czoło spośród innych odmian źródeł.

Nie miejsce tutaj na próbę przedstawienia genezy obrządku grzebalnego w dziejach ludzkości. Współczesny stan badań nad zjawiskami pochówka w starszym paleolicie oraz nieliczne groby, jakie znamy z paleolitu młodszego i mezolitu, nie pozwalają jeszcze na próby pełniejszych lub nawet hipotetycznych uogólnień w tym zakresie. Znajomość genezy obrządku grzebalnego i ustalenie jego najpierwotniejszych cech pozwoliłyby niewątpliwie na szersze rozwinięcie teoretycznych rozważań nad wartością źródłową cmentarzysk.

Na obecnym etapie badań można pokusić się o hipotetyczne sformułowanie, że na ukształtowanie się zaczątków obrządku grzebalnego musiały złożyć się następujące przyczyny: 1) związane z najpierwotniejszą formą wierzeń religijnych przekonanie o kontynuacji życia pozagrobowego; 2) obawa przed powrotem zmarłego do grona żyjących; wreszcie, być może, także 3) konieczność higieniczno-sanitarna, wymagająca odpowiedniego pomieszczenia rozkładających się zwłok. Odrębnym zagadnieniem wiążącym się ze sprawą wyobrażeń o świecie pozagrobowym jest odzwierciedlenie w formie grobu idei domostwa. Zagadnienie to, wymagające szczegółowego rozpatrzenia, a wykraczające poza ramy tematyczne niniejszych rozważań, reprezentowane jest takimi zjawiskami, jak np. charakter grobowców staroegipskich, mykeńskich lub neolitycznych grobów z kręgu kultur megalitycznych. Na naszych ziemiach zastanawia trapezowata forma tzw. grobowców kujawskich³ w zestawieniu z (wcześniejszymi co prawda) wielorodzinnymi domostwami kręgu kultur ceramiki wstęgowej. Odpowiednio rozpatrzone zagadnienie ukształto-

³ W. Chmielewski, *Zagadnienie grobowców kujawskich w świetle ostatnich badań*, Łódź 1952.

wania się idei grobowca-domu mogłoby pośrednio wiązać się z naszym tematem poprzez odzwierciedlenie osiadłego trybu życia w formach pochówka.

Podobnych wyjaśnień i opracowań wymaga sprawa powstania zwyczajów grzebania zmarłych pod nasypem kurhanu. Można by się tu dopatrywać również refleksów idei grobu-domostwa, zważywszy, iż powszechnym terenem występowania kurhanów są obszary stepowe, na których rozwijała się gospodarka pasterzy koczujących w jurtach lub szałasach często stożkowatego kształtu. Przy koczowniczym lub na pół osiadłym trybie życia kurhan stanowi widoczny w terenie akcent krajobrazowy, pozwalający na długotrwałe zachowanie w pamięci miejsca pochówka i stanowiący na bezkresnych równinach stepowych również rodzaj punktu orientacyjnego. Zagadnienia poruszone wyżej wymagają przynajmniej próby wyjaśnienia z punktu widzenia metodologii marksistowskiej na podstawie ostatnich obserwacji.

Wracając do sprawy interpretacji społecznej cmentarzysk spójrzmy, jak przedstawiać się mogą próby jej zastosowania na wybranych przykładach z końcowych okresów epoki brązu oraz z epoki żelaza. Wybieramy ten okres dla zilustrowania rozważań teoretycznych tak z powodu lepszego stanu ilościowego źródeł archeologicznych i możliwości dopatrywania się tu początków rozprzęgania więzów wspólnoty, jak i z powodu ogromnych trudności interpretacyjnych i węższej podstawy źródłowej w epokach starszych. Jednym z bardziej zagadkowych zjawisk występujących na przełomie II i III okresu epoki brązu jest upowszechnianie się obrządku ciałałpalnego, zastępującego dominujący do niedawna odwieczny obyczaj pochówka szkieletowego. Zjawisko to świadczy o jakimś zasadniczym progu rozwojowym i zmianie jakościowej, jaka musiała zaistnieć w tych czasach.

W świetle dotychczasowych badań nie potrafimy jeszcze wyjaśnić zasadniczego zwrotu, jakim stało się wprowadzenie, i to, jak się wydaje, dość równomierne, obrządku ciałałpalnego na znacznych obszarach. Znamy formy „przejściowe“ pochówków zawierające w sobie szczątkowe elementy starego obrządku i zaczątkowe nowego. Teoretycznie można tu uchwycić kilka wątków dowodzenia. Tak więc obrządek ciałałpalenia wiązać się może ze wzrostem znaczenia kultu słońca i ognia, organicznie powiązanych z nasilającymi się procesami krzepnięcia rodu patriarchalnego. Wzrost znaczenia kultu ognia wiązać się może także z rozwojem sił wytwórczych, wyrażającym się między innymi w zastosowaniu ognia i wysokich temperatur w hutnictwie i odlewnictwie brązu. Wreszcie zastosowanie ognia w obrzędzie pogrzebowym świadczy o znacznym wzroście wyobrażeń o życiu pozagrobowym, o pewnym „odrealnieniu“ dawniejszych pojęć o świecie zmarłych.

Biorąc pod uwagę rozległe obszary, na jakich dokonywało się zjawisko przemiany obrządku grzebalnego, należy widzieć w tym znaczną prawidłowość rozwojową, świadczącą o stosunkowej jednolitości tego procesu. Zbiega się on na naszych ziemiach z okresem kształtowania się rodzimego odlewnictwa brązu. Obyczaj ciałopalenia, jakkolwiek mógł być zapożyczony z zewnątrz, przyjęty został wówczas, kiedy rozwój sił wytwórczych i charakter pojęć o świecie otaczającym osiągnęły poziom odpowiadający możliwości (lub konieczności) jego zastosowania.

Interpretacja ciałopalnych cmentarzysk kultury łużyckiej późnych okresów epoki brązu i wczesnych okresów epoki żelaza w zakresie ich treści społecznej nastęrcza znaczne trudności. Z jednej strony należy przypuszczać, że ubóstwo wyposażenia i uderzająca jednolitość poszczególnych grobów są wynikiem niwelującego oddziaływania obrzędu, zabraniającego jakiegokolwiek wyróżniania się bogactw na cmentarzysku. Reguła ta nie pozbawiona jest pewnych wyjątków, odchylających się od niej w mniejszym czy większym stopniu. Klasycznym przykładem jest cmentarzysko w Górszewicach, pow. szamotulski, na którym daje się zaobserwować dość wyraziście nierównomierne wyposażenie grobów⁴. To nastęrczające wiele uwag zjawisko stoi jednak w obliczu zasadniczego wyrównania stanu wyposażenia grobów, jakie obserwujemy na innych współczesnych cmentarzyskach kultury łużyckiej. Z drugiej zaś strony obserwujemy istnienie skarbów zawierających cenne przedmioty brązowe⁵, a znany nam głównie z osiedla w Biskupinie wysoki poziom rozwoju sił wytwórczych (wczesna epoka żelaza) wskazuje na stosunkowo znaczną zasobność materialną ówczesnego społeczeństwa⁶. Zespół źródeł pozwala widzieć w społeczeństwie wczesnej epoki żelaza silną i zwartą wielką wspólnotę patriarchalną. Wśród zabudowań osady biskupińskiej nie stwierdzono istnienia domostwa, które by mogło być siedzibą wodza lub przedstawiciela władzy wyobcowanej ze społeczeństwa. W tym zakresie obserwacje cmentarzysk i osady pozwalają na wysunięcie identycznego wniosku o bezklasowym społeczeństwie. Komplikacja wynika dopiero przy uwzględnieniu innej kategorii źródeł, jakimi są skarby, i z porównania okresu poprzedzającego, w którym widzielibyśmy bardziej oczywiste ślady zróżnicowania społecznego. O ile skarby brązowe można by wiązać z posiadaniem tychże przez starszyzną rodową, to trudno

⁴ Z. Pieczyński, *Cmentarzysko wczesnego okresu żelaznego (700—400 przed n. e.) w Górszewicach w pow. szamotulskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 4: 1954, s. 101—151.

⁵ W. Szafranski, *Skarby brązowe z epoki wspólnoty pierwotnej (IV i V okres epoki brązu) w Wielkopolsce*, Warszawa 1955.

⁶ *Gród prasłowiański w Biskupinie w pow. żnińskim*, praca zbiorowa pod red. J. Kostrzewskiego, t. 1, Poznań 1938.

określić, czy stanowiły one w jej rękach własność osobistą, czy też depozyt rodu, a może nawet większej od rodu jednostki społecznej.

Cmentarzyska ciałopalne późnego okresu lateńskiego i okresu wpływów rzymskich występują u nas w czasie, kiedy na znacznych połaciach Europy obserwujemy nawrót do form obrządku szkieletowego. Również i to zjawisko należy do zagadkowych w świetle dotychczasowej znajomości tych okresów. Wysuwa się w zamian na czoło fakt obfitego obdarowywania zmarłych, przy czym męskie groby wyposażone są nader często w broń. Zjawisko powszechnego występowania broni w grobach męskich wprowadza nas w problematykę tzw. demokracji wojennej⁷. Jest to ostatni etap istnienia patriarchalnej wspólnoty pierwotnej⁸. Powszechność uzbrojenia wydaje się stać w zasadniczej sprzeczności z możliwością istnienia społeczeństwa klasowego i wskazuje na ważną rolę, jaką odgrywać musiały zajęcia o charakterze wojennym. Natomiast widoczny w osadach, miejscach produkcji i skarbach ogromny wzrost sił wytwórczych i znaczne wzbogacenie jednostek, poświadczane istnieniem tzw. grobów książęcych⁹, pozwalają przypuszczać, iż proces formowania się stosunków klasowych wiódł głównie poprzez odpowiedni rozwój sił wytwórczych, w których pewną rolę mogły odgrywać zaczątkowe formy niewolnictwa. Niewątpliwie bowiem fakt wysokiego rozwoju produkcji, widocznego w hutach żelaznych i zespołach pieców garncarskich¹⁰, stoi w sprzeczności ze znanym ze źródeł umiłowaniem wojaczki przez „ludy barbarzyńskie“ i z potwierdzającym to zjawiskiem masowego wyposażania grobów męskich w broń. Skoro więc zajęcia wojenne zajmowały tak poczesną rolę w życiu ówczesnego człowieka, kiedy stawały się one źródłem bogactw płynących z rabunku, kto rozwijał produkcję i komu służyli zdobywani niewolnicy?

Wkraczamy wreszcie we wczesne średniowiecze. Spośród kilku form grobów późnego okresu wpływów rzymskich rozwija się u nas nadal kurhan zawierający warstwę ciałopalenia, nawiązujący do typu tzw. kurhanów siedleńskich¹¹. Proces ten nie przedstawia się jednolicie na

⁷ Odmienne zapatruje się na początki „demokracji wojennej“ K. H. Otto (*Die Sozialökonomischen Verhältnisse bei den Stämmen der Leubinger Kultur in Mitteleuropa*, „Etnographisch-Archäologische Forschungen“, 1955, z. 3) widząc je już w początkach epoki brązu.

⁸ F. Engels, *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa*, Warszawa 1949, s. 147, 148.

⁹ K. Majewski, *Importy rzymskie na ziemiach słowiańskich*, Wrocław 1949.

¹⁰ Igołomia, pow. miechowski; Tarchalice, pow. wołowski; Rudki, pow. opatowski, i inne. Por. T. Reymann, *Na śladach rudnic. Igołomska „Fabrica ferri“*, „Z otchłani wieków“, R. 21: 1952, s. 119—128.

¹¹ A. Karpieńska, *Kurhany z okresu rzymskiego w Polsce ze szczególnym uwzględnieniem typu siedleńskiego*, Poznań 1926.

terenie całej Polski, tak np. na Pomorzu Zachodnim pojawiają się groby c charakterze jamowym lub popielnicowym¹². Ostatnio na Mazowszu stwierdzono również groby popielnicowe płaskie¹³. Na tym odcinku nasza znajomość obiektów sepulkralnych znacznie się zawęża¹⁴. Obserwujemy nadal egzystowanie specyficznej odmiany obrządku ciałałpalnego, polegającego na bardzo silnym przepaleniu szczątków kostnych. Zawartość wyposażenia tych grobów jest niezwykle uboga, nastęrcząc nie tylko trudności w badaniach nad ich treścią społeczną, ale przysparzając także znacznych utrudnień w ich datowaniu. Ostatnie badania M. Drewki wskazują na możliwość umieszczania ich w okresie między VI a X w. n. e.¹⁵ W tym samym czasie na sąsiednich obszarach Turynгии i Moraw istnieją cmentarzyska grobów szkieletowych¹⁶. Podobna zaś do naszej sytuacja panuje na obszarach Rusi¹⁷, na terenach nadbałtyckich, w Skandynawii¹⁸ i w Słowacji¹⁹.

Przejście na obyczaj grzebania nie spalonych zwłok w przeciagu, jak możemy sądzić, X w. stawia przed nami poważny problem genezy tego zjawiska. W większości wypowiedzi na ten temat panuje przeświadczenie, że podstawową przyczyną było tu oddziaływanie nadbudowy ideologicznej w postaci chrześcijańskich obyczajów religijnych²⁰. Czy jednak sprawa ta przedstawia się tutaj tak prosto i nieskomplikowanie? Cmentarzyska szkieletowe na terenach ościennych pojawiają się przed przyjęciem religii chrześcijańskiej (por. Devinská Nová Věs i cmentarzyska

¹² J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1947, s. 357.

¹³ W. Bernat, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko ciałałpalne w miejscowości Międzyborów, pow. Grodzisk Mazowiecki*, „Wiad. Archeol.“, t. 22: 1955 z. 1, s. 81, 82. Autor nie opublikował jednak drugiego naczynia, które znajduje się w zbiorach PMA w Warszawie.

¹⁴ S. Nosek, *Ciałałpalne mogiły z okresu wczesnohistorycznego w Małopolsce Zachodniej*, „Wiad. Archeol.“, t. 16: 1939 (re:d. 1948), s. 318—335; R. Jakimowicz, *Okres wczesnohistoryczny [w:]*, *Prehistoria ziem Polski* (PAU), Kraków 1939—1948, s. 366.

¹⁵ M. Drewko, *Wczesnośredniowieczne kurhany ciałałpalne we wsi Lipsko, pow. Zamość*, „Sprawozdania PMA“, t. 5: 1953 z. 3/4, s. 36—41.

¹⁶ P. Grimm, *Ein spätmerowingischer Friedhof bei Sömmerda Kr. Wissen-see*, „Jahresschrift für die Vorgeschichte der sächsischthüringischen Länder“, 20: 1932, s. 88—100; J. Eisner, *Devinská Nová Věs. Slovanské pohřebiště*, Bratislava 1952.

¹⁷ Г. Н. Никольская, *Археологические исследования в орловской области*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1954, nr 53, s. 102. рyc. 45.

¹⁸ H. Arberman, *Birka. Die Gräber*, Upsala 1943.

¹⁹ R. Turek, *Prachovské skály na úsvitě dějin*, Praha 1946.

²⁰ Por. J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, s. 357; tenże, *Wielkopolska u prazdiejach*, Wrocław 1955, s. 307, 308. Należy podkreślić, że Kostrzewski przedstawiał ten pogląd nie bez pewnych zastrzeżeń.

w Turyngii). Na naszych ziemiach fakt ukształtowania się obrządku szkieletowego zbiega się z okresem początków chrześcijaństwa. Bliższe jednak przypatrzenie się temu zjawisku wskazuje na wiele sprzeczności. Tak więc z jednej strony widzimy, że pierwsze kroki w kierunku chrystianizacji obejmują zaledwie szczyt wczesnofeudalnej drabiny społecznej. Co najmniej dwa wieki trwa intensywny proces chrystianizacji i przenikania nowych idei do szerszych warstw społeczeństwa. Uruchomiona zostaje w tym celu ogromna machina instytucji religijnych w postaci licznych zakonów, kolegiat, parafii itp. Jak wielki musiał być opór szerokich mas społeczeństwa przeciw nowej ideologii, będącej nadbudową feudalnej bazy społeczno-ekonomicznej, świadczy fakt, że resztki tej walki możemy obserwować jeszcze w XVIII i XIX w.²¹ Dopiero wczesny kapitalizm, który w rewolucji francuskiej zniósł wszelką religię, u nas doprowadził do całkowitego wykorzenia relikwów pogańskich i triumfu chrześcijaństwa na wsi (w miastach proces ten przebiegał odmiennie). Cmentarzyska szkieletowe XI w. są zapewne wynikiem obrzędowości pogańskiej. Ani jedno ze znanych nam cmentarzysk tego okresu nie znajdowało się w obrębie kościelnym. W tym samym czasie jeszcze w Czechach, gdzie już w X w. otaczano kościółki cmentarzami, księżęta nawołują do likwidacji pochówków po uroczyskach i u rozstajnych dróg²². Sprzecznym z obrzędowością chrześcijańską zjawiskiem jest wyposażenie zmarłego w dary grobowe i jadlo; obyczaj ten obserwujemy jako powszechny od końca X w. aż do połowy XII w. Wreszcie zwracanie zmarłych na wschód lub na zachód (np. w Końskich i Samborcu mężczyźni ułożeni są głowami na wschód, kobiety — na zachód) i układ na „świętej linii“ wschód—zachód wskazują na obrzędowość niechrześcijańską²³.

Reasumując, gdyby obrządek szkieletowy przypisać bez reszty oddziaływaniu chrześcijaństwa, ukształtować by się musiał od początku według zasad tej religii. Tymczasem dopiero w połowie XII w. obserwujemy wyraźniejsze ślady przenikania zwyczaju chrześcijańskiego do obrzędowości grzebalnej. Cmentarzyska zostają przeniesione w najbliższe są-

²¹ O. Kolberg, *Radomskie, Lud...*, S. XX, Kraków 1887, s. 108—120, 263—277.

²² Zakaz chowania zmarłych po uroczyskach, wydany przez Brzetysława I w 1039 r. (*Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, ed. B. Bretholz, *Monumenta Germaniae Historica, Scriptores*, N. S., II, 4, Berlin 1923, s. 88), oraz zakaz chowania po uroczyskach i wyprawiania trzyny wydany przez Brzetysława II w 1092 r. (*Cosmae Pragensis op. cit.*, III, 1, s. 161). Por. także R. Turek, *Kosmas a český pravěk*, „Časopis národního Musea“, R. 116: 1947, s. 40.

²³ J. Bartys, *Wczesnohistoryczne cmentarzysko we wsi Samborcu w pow. sandomierskim*, „Przeł. Archeol.“, t. 5: 1933—1936, s. 171—181; J. Gąsowski, *Cmentarzysko w Końskich na tle zagadnienia południowej granicy Mazowsza we wczesnym średniowieczu*, „Mat. Wczesnośredn.“, t. 2: 1950 (1952), s. 71—175.

siedztwo kościołów, wyposażenie grobów gwałtownie maleje lub nawet niknie. Wówczas więc dopiero Kościół zdołał zapanować nad wierzeniami o życiu pozagrobowym.

Pojawienie się u schyłku X i w XI w. grobów szkieletowych, obficie wyposażonych w cenne nieraz dary, stanowi ciągle jeszcze zagadkę. Nie widzimy bowiem żadnej kontynuacji zjawisk z okresu wcześniejszego, a nawet przeciwnie, wszystko to jest zasadniczym przeciwieństwem stanu dotychczasowego. Zamiast kurhanów występuje grób płaski, zamiast silnego ciałopalenia — zachowany szkielet, zamiast ubóstwa inwentarza — tendencja do jak najbogatszego wyposażenia grobów. W pojawieniu się grobów szkieletowych i sposobie ich wyposażenia musimy widzieć więc odzwierciedlenie jakiegoś dość zasadniczego przełomu w pojęciach i obyczajach szerokich mas ludności. Spowodowanie takiego przewrotu nie leży w możliwościach stawiającej pierwsze kroki religii chrześcijańskiej, borykającej się z ogromnymi trudnościami w rozszerzaniu kręgu swojego oddziaływania²⁴, tym bardziej iż ukształtowanie się obrządku szkieletowego przypada na czas, kiedy chrześcijaństwo zaszczerpione zostaje dopiero w kilku znaczniejszych ośrodkach. Burzliwy okres (lata trzydzieste XI w.) zamieszek społeczno-politycznych występujących w sferze reakcji pogańskiej nie znosi obrządku szkieletowego i nie przerywa jego rozwoju. A więc przyczyn ukształtowania się obrządku szkieletowego szukać musimy w rzędzie tych samych zjawisk, jakie spowodowały konieczność zmiany formy i treści nadbudowy religijnej, to jest w czynnikach postępującego procesu feudalizacji bazy społeczno-ekonomicznej.

Przedstawiony powyżej perspektywiczny rzut oka na charakter cmentarzysk od młodszej epoki brązu po wczesne średniowiecze nie претенduje ani do wyczerpania tematu, ani też do wnikliwej analizy czy syntezy zagadnienia. Celem jego jest jedynie zwrócenie uwagi na możliwości interpretacyjne, jakie otwierają się w tej dziedzinie, oraz na poważne luki w badaniach nad wszechstronną problematyką cmentarzysk. Trzeba stwierdzić, iż w powojennym okresie ogromnego wzrostu naszej nauki szczególnie niewiele zostało dokonane na tym odcinku.

Stosunkowo najlepiej przedstawia się sytuacja w zakresie badań nad interpretacją treści społecznej cmentarzysk wczesnośredniowiecznych X—XI w. Rozwój badań nad wczesnym średniowieczem pociągnął za sobą zainteresowanie również problematyką cmentarzysk szkieletowych. Opracowanie przez K. Jażdżewskiego cmentarzyska w Lutomiersku²⁵

²⁴ Takie same przypuszczenia w stosunku do Moraw w IX w. wysunął J. Poulik, *Staroslovanská Morava*, Praha 1948, s. 71.

²⁵ K. Jażdżewski, *Cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Lutomiersku pod Łodzią w świetle badań z 1949 roku*, „Mat. Wczesnośredn.“, t. 1: 1949 (1951),

oraz opisy J. Gąssowskiego cmentarzysk w Radomiu, Końskich i Złotej²⁶ są wyrazem dążeń do wyjaśnienia sytuacji społecznej pochowanej tam ludności. Za szczególnie dojrzałą należy uznać przeprowadzoną przez L. Leciejewicza próbę interpretacji społecznej cmentarzyska w Birce w Szwecji²⁷. Z najnowszych prac takie walory posiada również praca J. Żaka o grobie w Ciepłym, stawiająca problem pozycji społecznej pochowanego tam jeźdźca²⁸. Nie sposób również pominąć znaczne osiągnięcia J. Dąbskiego w opracowaniu materiałów kostnych z cmentarzyska w Końskich. Jest to niewątpliwie najpełniejsza i z punktu widzenia interpretacji społecznej najbardziej przydatna praca antropologa nad materiałem wczesnośredniowiecznym²⁹. Próbowo tym towarzyszyły teoretyczne sformułowania postulatów badawczych nad cmentarzyskami wczesnośredniowiecznymi, ujęte w latach 1949—1951 przez W. Hensla³⁰. W referacie o możliwościach interpretacji społecznej wielkopolskich znalezisk wczesnośredniowiecznych przeciwstawia on dwa zasadnicze nurty interpretacyjne w badaniach nad cmentarzyskami, przedstawiając je na przykładzie cmentarzyska na Ostrowie Lednickim³¹. Jeden z tych nurtów można nazwać etnicznym, a drugi — społecznym. Podczas gdy w sposobie wyposażania grobów dopatrywano się wpływów kujawskich, W. Hensel słusznie zwraca uwagę, iż bogactwo wyposażenia grobów stanowi wyraz zróżnicowania społecznego zmarłych, ustawiając tu we właściwy sposób hierarchię wartościowania wyposażenia grobów.

Sprawa właściwego ustawienia tych dwóch nurtów w interpretacji cmentarzysk nie przestała ciążyć nawet na obecnym sposobie ujęcia tych zagadnień. W jednym z najlepiej opracowanych ostatnio cmentarzysk

s. 91—191; tenże, *Sprawozdanie z badań archeologicznych w Lutomiersku w pow. łaskim (woj. łódzkie) w r. 1950*, „Mat. Wczesnośredn.“, t. 2: 1950 (1952), s. 257—264.

²⁶ J. Gąssowski, *op. cit.*; tenże, *Wczesnohistoryczne cmentarzysko szkieletowe w Radomiu*, „Wiad. Archeol.“, t. 17: 1950—1951, s. 305—326; tenże, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe w Złotej pod Sandomierzem*, „Wiad. Archeol.“, t. 19: 1953, s. 80—91.

²⁷ L. Leciejewicz, *Cmentarzysko w Birce. Próba interpretacji społecznej*, „Archeologia“, t. 6: 1954 (1956), s. 141.

²⁸ J. Żak, *Czy grób uzbrojonego jeźdźcy z Ciepłego, pow. gniewski, jest grobem skandynawskim?*, „Archeologia Polski“, t. 1: 1957, s. 164 n.

²⁹ J. Dąbski, *Szczątki kostne ludzkie z cmentarzyska w Końskich z XI wieku*, „Mat. Wczesnośredn.“, t. 2: 1950 (1952), s. 177—200; tenże, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Końskich*, [w:] *Crania et alia ossa Polonica*, Wrocław 1955.

³⁰ W. Hensel, *Możliwość socjologicznej interpretacji niektórych znalezisk wczesnohistorycznych w Wielkopolsce*, „Sprawozd. PAU“, t. 50: 1949, nr 1, s. 23—25; tenże, *Polskie tysiąclecie*, „Sprawozd. PMA“, t. 3: 1950, s. 35—41; tenże, *Próba periodyzacji najdawniejszych dziejów ziem polskich*, „Sprawozd. PMA“, t. 4: 1951, s. 29.

³¹ W. Hensel, *Możliwości socjologicznej interpretacji...*, s. 23—25.

wczesnośredniowiecznych, w Lutomierniku, pow. łaski³², jako czołowe zagadnienie przebija sprawa pochodzenia pochowanych tam możnych przedstawicieli stanu rycerskiego. Co prawda, w samym obrzędku grzebalnym zawierającym reminiscencję ciałopalenia daje się zaobserwować pewien rys obcości, który Jażdżewski przypisuje ruskiemu pochodzeniu tej grupy zmarłych. Istotnie, wiele przemawia za taką możliwością, ale nie wszystko. Nie wyczerpano wszystkich możliwości interpretacji. Nie została do końca wyjaśniona sprawa stosunku tej grupy ludności do uboższych członków społeczeństwa spoczywających na cmentarzysku. Nie wyciągnięto dostatecznej ilości wniosków wyjaśniających stosunki społeczne końca X i początku XI w. Przy właściwym ujęciu proporcji nurtów interpretacyjnych sprawy natury etnicznej musiałyby zejść na drugi plan i okazywałyby się mniej istotne. W podobnym wypadku wtórnie opracowany grób z Ciepłego, uważany w dotychczasowej literaturze za wikingiński, we właściwym ujęciu interpretacyjnym Żaka okazał się grobem przedstawiciela klasy feudalnej, niewątpliwie rodzimego pochodzenia³³.

Tak więc postulat metodologiczny Hensla wyrażony przed sześciu laty nie stracił w chwili obecnej swojej aktualności. Postulat ten należałoby rozciągnąć nie tylko na badania cmentarzysk wczesnośredniowiecznych, ale szczególnie na cmentarzyska epok wcześniejszych, w których opracowaniu nie znalazł dotychczas właściwego zastosowania.

Drugą ważną wskazówkę metodologiczną, dotyczącą sposobu ujęcia interpretacji cmentarzysk wczesnośredniowiecznych, zawiera praca Leciejewicza o cmentarzysku w Birce³⁴. Omawiając w niej dotychczasowe badania w tej dziedzinie wskazuje na fakt, iż „socjologiczne“ ujęcie problematyki cmentarzysk nie było obce nauce burżuazyjnej, a nawet hitlerowskiej. Tendencja taka przebija w pracach Veecka³⁵, Stolla³⁶, Jankuhna³⁷ i Anera³⁸. Metodologicznym brakiem tych prac jest traktowanie analizy zjawisk społecznych na cmentarzysku niejako ponadhistorycznie, w oderwaniu od znajomości stanu gospodarczego ludności tam pochowanej, bez powiązania z danymi uzyskanymi w wyniku badania innych stanowisk (np. osad, miejsc produkcji). Jest to klasyczny przykład błędnego metodologicznie „socjologizowania w prehistorii“. Prze-

³² K. Jażdżewski, *op. cit.*

³³ J. Żak, *op. cit.*

³⁴ L. Leciejewicz, *op. cit.*, s. 141.

³⁵ Veeck, *Fundberichte aus Schwaben*, N. S., t. 3: 1926, s. 158—178.

³⁶ H. Stoll, *Die Alamannenrüber von Haiflingen in Württemberg. Ergebnisse für die Ortsgeschichte*, Röm.-Germ. Kommission, Berlin 1939, s. 40—43.

³⁷ H. Jankuhn, *Politische Gemeinschaftsformen in germanischer Zeit*, „Offa“, t. 6/7: 1941—1942, s. 9 nn.

³⁸ E. Aner, *Das Kammergräberfeld in Haithabu*, „Offa“, t. 10: 1952, s. 99 nn.

ciwstawiając się takiemu ujęciu daje Leciejewicz szeroką i pełną analizę treści społecznej cmentarzyska na podstawie dotychczasowego stanu wiedzy o stosunkach gospodarczych, społecznych, religijnych i etnicznych wczesnośredniowiecznej Szwecji, szczególnie Birki. Warto podkreślić, że prawie jednocześnie podobny pogląd na sposób interpretacji społecznej cmentarzysk wyraziła w ZSRR M. A. Itina³⁹. Uwagi jej skoncentrowane są na zagadnieniu cmentarzysk społeczeństw przedklasowych, zawierają jednak taki sam postulat metodologiczny. Postulat ten mogliśmy więc nazwać koniecznością konkretno-historycznej analizy treści społecznej cmentarzysk opartej na szerokiej bazie źródłowej.

Wreszcie pamiętać musimy o klasowych elementach badanych cmentarzysk. Nadbudowa ideologiczna wraz z zawartym w niej systemem wierzeń religijnych służy interesom i potrzebom klasy panującej, w społeczeństwie przedklasowym zaś interesom całego społeczeństwa. W cmentarzyskach służących całej społeczności muszą znaleźć wyraz odbicia wszelkich sprzeczności ideologicznych, powstających przy kształtowaniu się społeczeństwa klasowego. Takim właśnie wyrazem odruchu klasowego może się stać pewne opóźnienie zjawisk w zakresie zmian obrzędowych powodowane oporem niższych warstw ludności. Tym może się tłumaczyć trwanie elementów pogańskich w wierzeniach i obrzędach ludności wiejskiej przez cały czas istnienia epoki feudalnej.

Badania cmentarzysk rzucić mogą wiele światła na sprawę ośrodków kultu, zwłaszcza w przedchrześcijańskim społeczeństwie wczesnoklasowym. Dla przykładu można by wskazać zadziwiające i wymagające wyjaśnienia zgrupowanie grobów na powierzchni Ostrowia Lednickiego oraz na brak wczesnośredniowiecznego cmentarzyska w Biskupinie. W tym ostatnim wypadku istnieją podejrzenia, iż znajduje się ono na terenie sąsiedniej Gąsawy. Jeśli tak jest istotnie, to być może, istniało tam jakieś miejsce kultu (przedchrześcijańskiego), gromadzące dorocznie lub częściej większe grupy ludności. Obyczaj takich zgromadzeń mógł dopomóc w ukształtowaniu się targowiska w XII w. i w tym można by widzieć powody upadku znaczenia Biskupina i wzrost roli Gąsawy.

W nauce radzieckiej od dawna cmentarzyska weszły jako pełnoprawne źródła archeologiczne do badań nad strukturą społeczeństw przed- i wczesnoklasowych⁴⁰. Jako przykład klasycznej, szerokiej interpretacji społecznej można by przytoczyć prace Rybakowa o Czerniho-

³⁹ M. A. Итина, *К вопросу об отражении общественного строя в погребальных обрядах первобытных народов*, „Советская Этнография“, 1954, z. 3, s. 63–68.

⁴⁰ *Современные задачи советской археологии*, „Советская Археология“, t. 9: 1947, s. 7; В. Д. Греков, *Вступительное слово*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1949, nr 26, 6; А. Н. Берштам, *К пересмотру формально-типологических схем*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1949, nr 29, s. 21, 22.

wie⁴¹, Awdusina o Gniezdowie⁴², Szejchowa o cmentarzyskach Dagestanu⁴³ i Kisielewa o południowej Syberii⁴⁴. Problematyka związana z cmentarzyskami zajmuje wiele miejsca w teoretycznych i metodologicznych rozważaniach archeologów radzieckich. Z doświadczeń nauki radzieckiej i dzięki krytyce naszych osiągnięć badawczych wyłania się konieczność podjęcia szerszych badań nad cmentarzyskami z położeniem głównego akcentu na analizę ich treści społecznej. Oczekują zbadania takie zagadnienia, jak powstanie zwyczaju grzebania zmarłych, odzwierciedlenie stosunków matriarchalnej wspólnoty pierwotnej w obrządku pogrzebowym, geneza ciałopalenia, rodowód kurhanu oraz inne zarysowane już na poprzednich stronach niniejszego referatu.

W badaniach cmentarzysk zwrócić należy baczniejszą uwagę na analizę wzajemnego układu poszczególnych grobów na cmentarzysku. Powstaje w związku z tym postulat konieczności publikowania planów rozprzestrzenienia grobów na cmentarzyskach we wszelkich opracowaniach materiałowych i sprawozdaniach z badań. W dotychczasowych publikacjach, zwłaszcza zajmujących się cmentarzyskami ciałopalnymi, daje się odczuć ich brak.

W badaniach nad społeczną treścią cmentarzysk na czoło wysuwają się trzy podstawowe postulaty: 1) podporządkowanie zagadnień etnicznych problematyce społecznej poprzez właściwe ustawienie hierarchii zainteresowań badawczych, 2) konkretna, historyczna analiza treści społecznej cmentarzysk z wykorzystaniem jak najszerszej podstawy źródłowej i 3) poświęcenie większej niż dotychczas uwagi czynnikom nadbudowy ideologicznej w badaniu cmentarzysk, ze szczególnym uwzględnieniem jej klasowego charakteru.

ЕЖИ ГОНССОВСКИ

ЗНАЧЕНИЕ МОГИЛЬНИКОВ, КАК АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ ИСТОЧНИКОВ ДЛЯ ИЗУЧЕНИЯ ОБЩЕСТВЕННОГО СТРОЯ НАСЕЛЕНИЯ

Рассматривая могильники как категорию археологических источников, автор сопоставляет их с археологическими источниками других категорий, как

⁴¹ В. А. Рыбаков, *Древности Чернигова*, „Материалы и исследования по археологии древнерусских городов“, МИП А СССР, 1949, nr 9, s. 51 nn.

⁴² Д. А. Авдусин, *Раскопки в Гнездове*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1949, nr 38, s. 80; tenże, *Варяжский вопрос по археологическим данным*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1949, nr 30, s. 3—14.

⁴³ Н. В. Шейхов, *Погребальный обряд в раннесредневековом Дагестане как исторический источник*, „Краткие Сообщения ИИМК“, 1952, nr 46, s. 10 nn.

⁴⁴ С. В. Киселев, *Древняя история южной Сибири*, Москва 1954, s. 101 n., 104 nn., s. 227 nn.

то: поселения и городища, места производства, места отправления культовых обрядов, клады, пути сообщения и пр. В результате автор приходит к выводу о первостепенном значении могильников для наблюдений за явлениями из области идеологической надстройки, благодаря чему эту категорию археологических источников можно успешно использовать для изучения общественного строя населения.

Приводя примеры — от позднего палеолита до заключительного периода раннего средневековья — автор указывает на возможности использования могильников в области изучения общественных отношений. Далее, автор обращает внимание читателя на такие явления, как например возникновение около середины бронзового века обряда трупосожжения и затем — на его неравномерное исчезновение в более позднее время. Автор считает необходимым приступить к изучению вопроса о возникании и развитии различных форм погребального обряда, — например к изучению генезиса кургана.

Много места отводится в статье погребальному обряду на территории Польши в эпоху раннего средневековья, причем особое внимание уделено пережиткам языческой обрядности, бытовавшим после введения христианства.

В заключение автор подчеркивает громадные достижения советской науки в области использования могильников в целях истолкования явлений общественного характера. Статья заканчивается постулатами, касающимися исследования могильников, а именно:

1) постулат подчинения вопросов этнического характера социальной проблематике путем правильного установления иерархии научно-исследовательского интереса, представленного проблемами; 2) постулат конкретно-исторического анализа общественного содержания могильников, при использовании в возможно широких масштабах — в качестве основы — исторических источников; 3) постулат более внимательного, чем до сих пор, отношения к факторам идеологической надстройки при исследовании могильников, при особом учете ее классового характера.

JERZY GASSOWSKI

ABOUT THE RÓLE OF CEMETERIES AS SOURCE FOR THE STUDY OF MAN'S SOCIAL STRUCTURE

Penetrating into the problem of the cemeteries the author examines them at first through their aspect as special kind of archaeological source which may and must be taken into consideration as fully as other categories of sources, such as settlements, strongholds, productive or worship centres, hoards, means of communication etc. This comparison leads to the very striking evidence of the high importance of cemeteries which help us to detect any interesting phenomena connected with the ideological superstructure and permits us to apply this category of sources to the study of man's social structure.

Examples carefully chosen through an enormously long prehistoric period, from the old paleolithic and far into the late period of the Dark Ages, are given by the author to illustrate the interpretative possibilities of the cemeteries within the study of social relations. He points to the great importance of the ritual of incineration appearing somewhere in the middle bronze age and to its later, though irregular, vanishing away. Moreover, the author calls our attention to the

absolute necessity of initiating special studies about problems relative to the origin of various forms of the funeral practices, as f. ex. about the genesis of the barrow.

The greatest part of the author's article is devoted to the problem of the funeral ritual reigning in Poland during the Dark Ages. The pagan practice and its overliving into the new christian burial custom is undoubtedly the question which seems to be here of the highest interest.

Within the problem of the proper utilization of the cemeteries for a correct interpretation of phenomenas belonging to the social kind, the best results have certainly been obtained by the Russian archaeologists. The author underlines it explicitly and postulates therefore, as final conclusion: 1) for the subordination of the ethnic elements to the social problem through a correctly advanced hierarchy of the investigator's interest; 2) for a historically concrete analysis of the social structure testified by the cemeteries, with an extensive application of the written evidence; 3) for the necessity of paying a far greater attention to the factors of the social superstructure arising from any explored cemetery. The problem of its pre-class character ought to be taken into a special consideration.